

Sygn. akt I CSK 1416/22

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku W. G.
z udziałem W. G., S. G. i M. R.
o stwierdzenie nabycia spadku po B. G.,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 sierpnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania S. G.
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 20 stycznia 2021 r., sygn. akt III Ca [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od skarżącej na rzecz wnioskodawcy kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 20 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację uczestniczki S. G. od postanowienia Sądu Rejonowego w K. z 20 sierpnia 2020 r., którym stwierdzono, że spadek po B. J. G. nabyli na podstawie ustawy, każdy w 1/4 części: żona S. G., syn W. M. G., córka M. B. R. oraz syn W. A. G..

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, uczestniczka S. G. wskazała przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Jej zdaniem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące relacji między swobodą testowania, w szczególności uprawnieniem spadkodawcy do swobodnego wyboru kręgu spadkobierców w drodze rozrządzenia

testamentowego *in mortis causa* i prawem dziedziczenia (art. 64 ust. 1 Konstytucji RP), a wymaganiami formalnymi warunkującymi skuteczne rozrządzenie *in mortis causa*” (regulacjami art. 951 oraz art. 952 k.c.), obejmujące następujące kwestie:

- czy w razie, gdy nie zachodzą jakiegokolwiek wątpliwości co do świadomości oraz swobody spadkodawcy na etapie formułowania rozrządzenia testamentowego (i żadne inne wady oświadczenia woli) ani co do sposobu rozporządzenia majątkiem spadkowym *in mortis causa*, ani co do osoby spadkobiercy, a także zachodzi usprawiedliwione przekonanie spadkodawcy co do ważności formalnej rozrządzenia testamentowego, możliwe jest podważenie ważności tego rozrządzenia ze względu na niezachowanie wymagań formalnych, jakie ustawa przewiduje dla rozrządzenia testamentowego (zdaniem uczestniczki jest to niedopuszczalne);

- czy w takiej sytuacji podważenie ważnego pod kątem materialnoprawnym oświadczenia woli spadkodawcy w zakresie rozporządzenia *in mortis causa* ze względu na przyczyny formalnoprawne, a także powołanie do spadku z ustawy spadkobierców ustawowych nie objętych wolą spadkową spadkodawcy, nie stanowią ingerencji w swobodę testowania, znajdującą ochronę konstytucyjną dekodowaną z art. 64 Konstytucji RP, i nie stanowi naruszenia praw osoby powołanej do spadku w testamencie, tj. jej prawa do dziedziczenia, znajdującego ochronę konstytucyjną dekodowaną z art. 64 ust. 1 Konstytucji RP;

- czy usprawiedliwione przekonanie spadkodawcy, że sformułowane rozrządzenia testamentowe na wypadek śmierci zostało sporządzone w wymaganej prawem formie, a także z zachowaniem wszelkich wymagań formalnych warunkujących jego ważność oraz skuteczność prawną, powinno stanowić element uwzględniany na etapie badania ważności testamentu, tudzież podstawę uznania ważności oraz prawnej skuteczności rozrządzenia *in mortis causa*, choćby testament nie wypełniał wszystkich ustawowych elementów formalnych,

W tym kontekście skarżąca zwróciła uwagę, że dopuszczalność konwersji nieważnego testamentu allograficznego na testament ustny wywołuje pewne wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie (co do przesłanek owej dopuszczalności), które jednak nie odnoszą się do ww., dostrzeganych przez nią kwestii,

a w szczególności do tego, czy zachodzi podstawa do uznania ważności oraz prawnej skuteczności testamentu ustnego sporządzonego w obawie rychłej śmierci w sytuacji, gdy testament ów nie zostanie ujawniony w obecności przynajmniej 3 świadków, lecz np. 2 świadków, a także nie zostanie spisany i potwierdzony przez co najmniej 3 świadków, ponieważ spadkodawca pozostaje w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniem, iż obecność 2 świadków jest wystarczająca dla zapewnienia skuteczności tego rodzaju testamentu szczególnego. W związku z tym – jej zdaniem - w sprawie występuje także zagadnienie prawne odnoszące się do kwestii możliwości dokonania konwersji niespełniającego wymogów formalnych ze względu na niezawinione przez spadkodawcę okoliczności testamentu ustnego sporządzonego w obawie rychłej śmierci, którego treść została następnie spisana zgodnie z art. 952 § 2 k.c., w zwykły testament pisemny, obejmujące także kwestie:

- czy testament ustny sporządzony w obawie rychłej śmierci, który nie został sporządzony w obecności wymaganej liczby świadków (w szczególności sporządzony został w obecności dwóch lub nawet jednego świadka), a następnie spisany w trybie art. 952 k.c., lecz podpisany przez mniejszą niż ustawowo wymagana liczba świadków, lub nawet podpisany tylko przez spadkodawcę, może zostać uznany za skuteczny zwykły testament pisemny, jeżeli nie zachodzą wątpliwości co do ważności oświadczenia woli spadkodawcy, w tym przede wszystkim wątpliwości co do świadomości i swobody testowania, a także pisemny zapis zawiera transparentne wskazanie osoby spadkobiercy, zakres w jakim zostaje on powołany do spadku oraz datę pewną złożenia oświadczenia przez spadkodawcę, a niezachowanie wymogów formalnych testamentu ustnego obawie rychłej śmierci (sporządzenie go w obecności mniej niż 3 świadków lub podpisanie pisemnego zapisu woli spadkodawcy przez mniej niż 3 świadków lub samego spadkodawcę) stanowiło następstwo okoliczności niezawinionych przez spadkodawcę, w tym wyraz obiektywnego usprawiedliwionego przekonania, iż testament szczególny jest ważny i skuteczny prawnie. W ocenie uczestniczki, w świetle celowościowej kumulatywnej wykładni regulacji zarówno art. 949 i art. 952 § 1 k.c., jak i art. 64 § 1 Konstytucji RP należałoby opowiedzieć się za stanowiskiem dopuszczającym możliwość konwersji spisanego testamentu ustnego w obawie rychłej śmierci, niespełniającego ustawowych wymogów formalnych

w zwykły testament pisemny, co eliminowałaby sytuację, w której stwierdzenie nabycia spadku następowałoby wbrew woli spadkodawcy, prowadząc do wyłączenia możliwości dziedziczenia przez osoby wskazane jako spadkobiercy ustawowi zgodnie z autonomiczną oraz mieszczącą się w zakresie swobody testowania wolą spadkodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.; z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego

rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 września 2012 r., II CSK 180/12, niepubl. oraz z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.).

Zagadnienia prawne sformułowane przez skarżącą nie czynią zadość wskazanym wymaganiom, ponieważ nie wywołują poważnych wątpliwości. Ich istota bowiem sprowadza się częściowo do zakwestionowania treści przepisów zastrzegających - pod rygorem nieważności – wymagania formalne w odniesieniu do testamentu, podczas gdy kontrola konstytucyjności przepisów ustawowych *in abstracto* nie należy w zasadzie do kompetencji Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22, niepubl.). Trzeba też zauważyć, że zasada konstytucyjnej ochrony woli spadkodawcy została wyrażona w art. 926 § 2 k.c., przewidującym pierwszeństwo dziedziczenia na podstawie testamentu przed dziedziczeniem ustawowym oraz w art. 948 k.c. wyrażającym zasadę interpretatio *in favorem testamenti*. Konstytucyjna ochrona dziedziczenia nie gwarantuje natomiast dowolnego w formie sporządzania testamentu. Mnogość ustalonych przez ustawodawcę form testamentu nie pozwala również przyjąć, że stawiane spadkodawcy wymagania naruszają czy też ograniczają konstytucyjną ochronę prawa dziedziczenia. Podjęta zaś przez Sady próba kwalifikacji sporządzonych testamentów wedle wszystkich możliwych potencjalnie w okolicznościach sprawy form stawiała właśnie wyraz dążenia do urzeczywistnienia i realizacji woli spadkodawcy.

W pozostałej części argumentacja skarżącej zmierza do podważenia uznawanych w orzecznictwie i doktrynie ograniczeń dotyczących konwersji nieważnego testamentu (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną z 22 marca 1971 r., III CZP 91/70, OSNC 1971/10/168; uchwałę Sądu Najwyższego z 22 marca 1982 r., III CZP 5/82, OSNC 1982, nr 8-9, poz. 117; postanowienia Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2000 r., V CKN 53/00, niepubl., z 12 stycznia 2007 r., IV CSK 257/06, niepubl. i z 9 września 2021 r., V CSKP

117/21, niepubl.). *In casu* Sąd Okręgowy nie kwestionował jednak możliwości konwersji; przeciwnie, uznał, że nie ma przeszkód, aby testament nieodpowiadający wymaganiom określonej formy był uznany za ważny, jeżeli spełnia wymagania innej formy. Zarazem w świetle ustaleń faktycznych doszedł do wniosku, że sporny testament nie czynił zadość którejkolwiek z dopuszczalnych form (w tym testamentu ustnego), co powoduje jego nieważność na podstawie art. 958 k.c., podobnie jak dodatkowa okoliczność, że świadkiem sporządzenia testamentu była osoba, na którą rzecz rozrządzono całym majątkiem (por. art. 957 § 2 k.c.). Wątpliwości uczestniczki co do dopuszczalności konwersji nieważnego testamentu allograficznego czy „spisanego testamentu ustnego” (tzn. podpisania sporządzonego przez inne osoby tekstu obejmującego rozporządzenie testamentowe przez spadkodawcę) na zwykły testament pisemny, nie sposób uznać za poważne, skoro ani obowiązujące przepisy (wymagające sporządzenia testamentu pisemnego w całości pismem ręcznym przez spadkodawcę), ani poglądy orzecznictwa nie stwarzają żadnej podstawy dla możliwości zaakceptowania takiej konstrukcji. Godziłaby ona w jednoznaczne przepisy ustawowe, zważywszy, że skutek w postaci bezwzględnej nieważności testamentu w wyniku naruszenia przepisów co do formy testamentu przewiduje art. 958 k.c., a skutki udziału w sporządzaniu testamentu ustnego jako świadka osoby niezdolnej do pełnienia tej roli reguluje art. 957 k.c. Ponadto żaden z tych przepisów nie został objęty podstawami kasacyjnymi.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

[as]